

ELŻBIETA FLIS

ur. 1944; Niestachów



Miejsce i czas wydarzeń	Pszczela Wola, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska, Pszczela Wola, początki w pszczelarstwie, rozwój pasieki

Od szachów się wszystko zaczęło

Mój mąż też był absolwentem tej szkoły. Z janowskiego pochodził. Z tym że nie spotkaliśmy się jako uczniowie. On zdał maturę w czerwcu, a ja zaczęłam naukę od września. Później poszedł do wojska. Kiedy przyjeżdżał na urlop, to często przychodził i graliśmy w szachy. I od szachów się wszystko zaczęło. Zdałam maturę i zaraz po maturze się pobraliśmy. W 1964 roku kupiliśmy pszczoły. Tuż po ślubie. Kupiliśmy wtedy niewiele, bo piętnaście rodzin. Od tamtej pory zajmuję się zawodowo pszczelarstwem. Z tym że najpierw mąż skończył zaocznie studia, później ja. I tak się dorabialiśmy ciągle. Przez cały czas tylko tutaj pracowaliśmy. Na różnych stanowiskach, ale tutaj. W dowodzie mieliśmy tylko jedną pieczętkę zatrudnienia. Niestety przedwcześnie mnie zostawił. Zmarł w 2002 roku. Bałam się, że sama nie dam sobie rady z pszczołami. Cały czas wędrujemy, bo zimno, bo tutaj nie ma po co trzymać pszczoł. U nas nie ma warunków, żeby na miejscu była pasieka produkcyjna. Ale dzięki Bogu, dzięki pomocy ludzi jakoś sobie radzę. Bardzo dużo mi pomogli. Zresztą nie bardzo pamiętam, jak to było przez pierwszy rok po śmierci męża. W tej chwili jest mi dobrze, jak na moją sytuację. Mam siedemdziesiąt parę rodzin. Cały czas je wożę.

Data i miejsce nagrania	2016-06-28, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Maria Buczkowska, Katarzyna Kuć-Czajkowska
Redakcja	Maria Buczkowska, Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"